Obok urzędu gminy Przywidz zbudowano 4 wiaty – carpark, na dachu których znajdują się panele fotowoltaiczne

Gorący okres inwestycyjny w gminie Przywidz

Wydawałoby się, że lato to czas oddechu od bieżących zadań inwestycyjnych w samorządach. „Nic bardziej mylnego" – twierdzi wójt gminy Przywidz Marek Zimakowski.

- Odnoszę wrażenie, że w przypadku samorządów jest odwrotnie. W miesiącach letnich samorządy mają równie dużo pracy. W tym roku co prawda jeszcze nie wszystko wróciło do normy. Nie ma takich jak przed rokiem 2020 i pandemią, festynów, pikników, koncertów czy innych wydarzeń plenerowych i nie tylko, ale mimo tego mamy naprawdę co robić. Oczywiście mam nadzieję, że za rok ta gorączka letnia powróci i wszystko odbędzie się jak zawsze. Np. odbywający się latem w naszej gminie Rock Blu Przywidz Festiwal. Najprawdopodobniej odbędzie się on już w te wakacje, jednak z ograniczoną liczbą uczestników i w dużym reżimie sanitarnym. Słyszymy, że ludzie na niego czekają, jest taka potrzeba. Rok temu zespół Czerwone Gitary obchodził 55-lecie i to wydarzenie nie zostało uczczone z należytą starannością, z pewnością do tego wrócimy – mówi Marek Zimakowski.

Temat z którego gmina Przywidz jest niezwykle dumna to fotowoltaika, która właśnie zagościła tu na dobre. - *Zakończyliśmy projekt fotowoltaiczny, największy na Pomorzu. Ponad 250 instalacji prywatnych, 10 na budynkach gminnych, czyli wszystkie budynki którymi zarządza gmina posiadają instalacje fotowoltaiczne. Projekt był dofinansowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego dla województwa pomorskiego, a ci którzy te instalacje założyli mogą cieszyć się produkcją prądu i monitorować ją na swoich smartfonach* – dodaje wójt gminy Przywidz.

Dużą inwestycją była także ta związana z lepszym skanalizowaniem gminy, wszak zbudowana lata temu oczyszczalnia była niezbyt fortunnie usytuowana, oprócz tego zdecydowanie już zbyt mało wydolna. - *W roku 2016 otrzymaliśmy dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego i zbudowaliśmy całkiem nową oczyszczalnię i już udało nam się zwodociągować 100 proc. aglomeracji przywidzkiej. Dodam, że ona została rozszerzona o jedną miejscowość. Szkielet podstawowy przywidzkiej sieci kanalizacyjnej jest już zbudowany i naprawdę solidny. Do końca tego roku projekt zostanie zakończony. Chciałbym zaznaczyć, że z UMWP został nam także podniesiony procent dofinansowania, bo przez różne zawirowania i brak wykonawców na rynku, koszta inwestycji tak wzrosły, że poziom dofinansowania inwestycji spadł do 30 proc., stąd dzięki wsparciu i uprzejmości Urzędu Marszałkowskiego to dofinansowanie ponownie sięgnęło 60 proc. wartości zadania* – powiedział Marek Zimakowski. - *Uczestniczymy także w projekcie SERENE., realizowanym przez polskie podmioty: Instytut Maszyn Przepływowych w Gdańsku, Energa Obrót i firma StayOn oraz uczelnie z Danii i Holandii. Gmina nie ponosi żadnych kosztów, ale jest obiektem badawczym i bierze udział w tym pilotażu. Będzie to skutkowało stworzeniem stacji ładowania pojazdów. Będziemy mieli leasing pojazdów elektrycznych i uczestniczyli w tworzeniu modelu spółdzielni energetycznych (są to kwartały miast, miejscowości, które będą miały rozproszone instalacje fotowoltaiczne)* – dodaje wójt.

Włodarz Przywidza zapytany skąd u niego tyle pasji do rozwiązań eko-energetycznych odpowiada:

- *Zaczęło się od 2010 r. solarami. Popełniłem również podyplomówkę na Politechnice o efektywności energetycznej. Ale i geny, bo mój dziadek był kowalem, miał pasję do różnych urządzeń. Kiedyś w dziadka kuźni zobaczyłem na półce akumulatory szklane, elementy kratownicy i elementy śmigła. Dziadek chyba chciał budować elektrownię wiatrową w swojej miejscowości, można by go nazwać takim prekursorem. Wygląda na to że coś mi w genach po dziadku zostało!* - mówi Marek Zimakowski.